

Nadbużański Oddział Straży Granicznej

<https://www.nadbuzanski.strazgraniczna.pl/nos/aktualnosci/23425,Swiatowe-Dni-Mlodziezy-rok-pozniej.html>
06.05.2025, 03:37

Światowe Dni Młodzieży - rok później

Dariusz Sienicki
29.07.2017

Rok temu oczy całego świata były zwrócone na Kraków. Był to niezwykle czas. Nie tylko dla milionów pielgrzymów, ale też dla 38 tysięcy funkcjonariuszy, którzy dbali o ich bezpieczeństwo. Wspólnie udowodniliśmy, że Polska to bezpieczny i gościnny kraj.

Wielkie wyzwanie

Nigdy nie zapomnimy tamtego lata. Tysiącom policjantów, strażaków, a także funkcjonariuszy Straży Granicznej i BOR kojarzy się ono nie tylko z godzinami wytężonej pracy, ale również z wielką wdzięcznością pielgrzymów. Ich wysiłek zaczął się na długo zanim pierwszy uczestnik ŚDM wjechał do naszego kraju. Zabezpieczenie tak wielkiego wydarzenia to ogromne przedsięwzięcie i wyjątkowa odpowiedzialność. Wszystko musiało być zaplanowane i dopięte na ostatni guzik.

Żeby tego dokonać, służby współpracowały ze sobą na niespotykaną skalę. Model tej współpracy sprawdził się już podczas Szczytu NATO w Warszawie, ale skala ŚDM niosła ze sobą nowe problemy i wyzwania. Nie malało również zagrożenie terrorystyczne na świecie.

Musieliśmy również zadbać o bezpieczeństwo w samym Krakowie, w Częstochowie i w Brzegach. Każda trasa przejazdu, każdy obiekt i szlak komunikacyjny musiały być sprawdzone i zabezpieczone. Miejsca uroczystości musiały mieć odpowiednie drogi ewakuacji. Nie można też zapominać o licznych wydarzeniach związanych z ŚDM, które były organizowane w diecezjach i powiatach w całej Polsce.

Bezpieczne granice

Na szczęście mieliśmy wszystkie niezbędne narzędzia. Zaproponowana przez ministra Mariusza Błaszczaka ustawa antyterrorystyczna wyposażała służby w mechanizmy, bez których nie mogłyby one skutecznie zapewnić bezpieczeństwa podczas Dni Młodzieży.

Aby być pewnym, że do naszego kraju nie dostaną się niebezpieczne osoby, minister Błaszczak zdecydował też o czasowym przywróceniu kontroli granicznych. Funkcjonariusze Straży Granicznej wykorzystywali mobilne punkty kontroli i tzw. schengenbusy. Pracowali często przez długie godziny, nie tylko zatrzymując osoby niepożądane, ale też pomagając pielgrzymom, którzy nie mieli wszystkich potrzebnych dokumentów. Po dokładnym sprawdzeniu mogli oni ruszać dalej.

Operacja "Przymierze"

Rozpoczęcie Światowych Dni Młodzieży oznaczało, że nasza praca weszła w decydującą fazę. Kraków wypełnił się pielgrzymami, którzy wierzyli, że zadamy o ich bezpieczeństwo. Nie mogliśmy zawieść tego zaufania. Policjanci cały czas byli widoczni na ulicach miasta i spotkaniach, które odbywały się w ramach ŚDM. Przeprowadzali losowe kontrole, badali podejrzaną bagaże i sprawdzali, czy nikt nie posiada niebezpiecznych przedmiotów. Każde zgłoszenie było traktowane poważnie i natychmiast weryfikowane. Nasi goście zapamiętali jednak policjantów przede wszystkim jako ludzi, którzy zawsze są gotowi im pomóc – nawet jeśli chodzi o wskazanie drogi.

W słońcu i w deszczu

Oprócz dbania o bezpieczeństwo musieliśmy stawić czoła wyzwaniom logistycznym i codziennym problemom ponad 2 milionów pielgrzymów.

Pogoda był zmienna, a lipcowe słońce często prowadziło do omdleń. Strażacy i druhowie OSP cały czas rozwozili wodę i udzielali pomocy przedmedycznej potrzebującym.

Upały dały się we znaki również samym funkcjonariuszom. Często przez wiele godzin stali w pełnym słońcu zabezpieczając imprezy i msze. Zdarzało się nawet, że dzielili się własną wodą ze spragnionymi pielgrzymami. Ich wdzięczność i uśmiechy pomagały jednak przetrwać trudną służbę.

Czujni i profesjonalni

Cały czas trzymaliśmy rękę na pulsie. Chroniliśmy nie tylko Ojca Św. i pielgrzymów, ale też mieszkańców Krakowa. Funkcjonariusze BOR ochraniaли papieża Franciszka i najważniejsze osoby w państwie, które przybyły by go powitać. Na bieżąco informowaliśmy o naszych działaniach i wszelkich incydentach, których na szczęście było niewiele. Minister Błaszczak cały czas był na miejscu w Krakowie i pozostawał w stałym kontakcie z komendantami służb. Dzięki znakomitej współpracy pomiędzy różnymi formacjami, na odbywających się każdego dnia konferencjach mogliśmy z czystym sumieniem mówić: w Krakowie jest bezpiecznie.

Służby zdały egzamin

Światowe Dni Młodzieży były wielkim obciążeniem dla funkcjonariuszy i wszystkich, którzy pracowali przy ich zabezpieczeniu. Mimo zmęczenia, policjanci, strażacy, a także funkcjonariusze SG i BOR mieli świadomość, że sprostali zadaniu i dobrze wykonali swoją pracę. Ich profesjonalizm został zauważony na całym świecie – pochwalił go nawet papież Franciszek. Najważniejsze były jednak podziękowania pielgrzymów. Przez te dni funkcjonariusze pracowali przede wszystkim dla nich. Pomagali zagubionym, opatrywali, rozdawali wodę i w razie potrzeby zawsze byli w pobliżu. Ich wysiłek został doceniony. Nigdy dotąd nie zdarzyło się, aby policjanci dostali oklaski od ludzi, których ochraniaли!

Po długich miesiącach planowania, służby podległe MSWiA udowodniły, że są w stanie wykonać każde zadanie. Dziękując im za ich postawę, minister Błaszczak powiedział: Zdali państwo egzamin. Bezpieczne zorganizowanie takiego wydarzenia jak Światowe Dni Młodzieży w naszym kraju było możliwe właśnie dlatego, że funkcjonariusze służb sprostali temu zadaniu. Jestem z Państwa dumny.